

Sygn. akt IV Ca 182/14

POSTANOWIENIE

Dnia 23 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Radomiu IV Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Grzegorz Wójtowicz

Sędziowie: SO Alicja Dąbrowska

SO Ewa Mierzejewska (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Anna Galardos-Sikora

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2014 roku w Radomiu

na rozprawie

sprawy z wniosku K. C.

o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem całkowicie ubezwłasnowolnionego A. R.

na skutek apelacji K. C.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Radomiu z dnia 28 listopada 2013 roku

sygn. akt III RNs 859/13

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu w Radomiu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 28 listopada 2013 roku Sąd Rejonowy w Radomiu oddalił wniosek K. C. o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem całkowicie ubezwłasnowolnionego A. R..

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia :

A. R. syn J. i S., urodził się (...) w R.. Jest całkowicie ubezwłasnowolniony, na podstawie prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 8 marca 2012 r., z powodu niedorozwoju umysłowego. Jego opiekunem prawnym jest K. C., ustanowiona na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Radomiu z dnia 30 maja 2012 roku. Mąż K. C. był dalszym krewnym ubezwłasnowolnionego. Opiekun prawny otrzymuje rentę w wysokości 670 złotych.

A. R. jest kawalerem, nie posiada dzieci własnych

i przysposobionych, jest upośledzony umysłowo w stopniu umiarkowanym, ma zniesioną zdolność do kierowania swoim postępowaniem, wymaga nadzoru i opieki osób drugich w większości czynności życia codziennego. Nie posiada bliskich krewnych. Leczony jest psychiatrycznie. Ma przyznaną rentę rodzinną po zmarłych rodzicach, rentę socjalną i zasiłek pielęgnacyjny w łącznej kwocie około 1650 złotych. Od około 10 lat zamieszkuje

w podpiwniczeniu budynku mieszkalnego K. C.. Ma odpowiednie warunki mieszkaniowe. Opiekun prawny zarządza jego dochodami. A. R. nie zna wartości pieniądza, nie potrafi liczyć i pisać. Nabył po zmarłych rodzicach J. R. i S. R. oraz zmarłym bracie M. R. własność nieruchomości obejmującą : działkę nr (...) stanowiącą grunt orny, nr (...) i nr (...) stanowiące lasy i grunty leśne, nr (...) stanowiące łąki i pastwiska o łącznej powierzchni 2,7266 ha, działkę nr (...) o powierzchni 0.9586 ha oraz udział w wysokości 15/16 części w nieruchomości zabudowanej położonej w S. przy ul. (...), udział w wysokości 3/4 części w działkach : nr (...) stanowiącej lasy i grunty leśne, nr (...) stanowiącej łąki i pastwiska, nr (...) stanowiącej lasy i grunty leśne o łącznej powierzchni 1.3390ha. (...) położone są na terenie miasta i gminy S.. Dom mieszkalny po rodzicach jest niezamieszkały, a budynki gospodarcze podlegają rozbiórce. Natomiast nieruchomości stanowiące grunty rolne, pastwiska i łąki nie są użytkowane.

W ocenie Sądu Rejonowego wnioszek K. C. o wyrażenie zgody na dokonanie czynności przekraczającej zarząd zwykły majątkiem A. R. polegającej na zawarciu w jego imieniu umowy dożywocia i przeniesieniu na jej rzecz własności nieruchomości będących majątkiem ubezwłasnowolnionego jest niezasadny i podlega oddaleniu. Podejmując taką decyzję sąd kieruje się przede wszystkim dobrem osoby ubezwłasnowolnionej, bada czy czynność, której chce dokonać wnioskodawca jest w sytuacji ubezwłasnowolnionego zasadna, konieczna i zgodna z jego interesem. Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie zgoda sądu na tę czynność byłaby sprzeczna z dobrem całkowicie ubezwłasnowolnionego. Wyrażenie zgody na przedmiotową umowę pozbawiłby A. R. własności nieruchomości, które nabył w drodze spadkobrania po zmarłych bliskich krewnych - rodzicach i bracie. Sąd na taką czynność nie może się zgodzić gdyż wiązałoby się to z uszczupleniem jego majątku, a jako sąd opiekuńczy sprawujący nadzór nad opieką prawną działałby przeciwko dobru całkowicie ubezwłasnowolnionego. Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że opiekun prawny przyjęła całkowicie ubezwłasnowolnionego za „domownika” już ponad 10 lat temu, a od ponad 20 lat sprawuje nad nim opiekę faktyczną. Od maja 2012 r. sprawuje nad nim opiekę prawną. Argumentacja wnioskodawczyni, iż w zamian za przeniesienie własności będzie zapewniać mu wszystkie świadczenia tak jak wynika to z umowy dożywocia jest pozbawiona racjonalności i jest chybiona. A. R. posiada świadczenia rentowe w kwocie około 1650 złotych ,które to środki finansowe opiekun prawny przeznacza na jego potrzeby. Nadto w ramach zarządu majątkiem całkowicie ubezwłasnowolnionego opiekun prawny ma obowiązek nim prawidłowo zarządzać, utrzymać nieruchomości rolne w odpowiedniej kulturze rolnej, wydzierżawiać je (na co wymagana również jest zgoda sądu) i czerpać zyski przeznaczając je na potrzeby całkowicie ubezwłasnowolnionego .

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 156 k.r.o.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła K. C.. Zarzuciła:

- naruszenie art. 28 ust. 1 i ust. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez brak jego zastosowania w przedmiotowej sprawie i uznanie, iż zgoda sądu na zawarcie umowy dożywocia byłaby sprzeczna z dobrem całkowicie ubezwłasnowolnionego, podczas gdy w przypadku bycia w dalszym ciągu właścicielem czy posiadaczem nieruchomości ubezwłasnowolniony narażony jest na zawieszenie renty rolniczej z ubezpieczenia społecznego rolników, którą obecnie pobiera,
- naruszenie art. 175 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w zw. z art. 156 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego poprzez błędną ich wykładnię polegającą na uznaniu, iż udzielenie zgody na zawarcie czynności przekraczającej zwykły zarząd, o której mowa we wniosku nie byłoby zgodne, zasadne i konieczne z dobrem całkowicie ubezwłasnowolnionego,
- naruszenie art. 233 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez uznanie, w sposób pozbawiony doświadczenia życiowego, iż wyrażenie zgody na zawarcie umowy dożywocia działałoby przeciwko dobru ubezwłasnowolnionego podczas gdy istotą umowy dożywocia, zgodnie z art. 908 § 1 k.c. jest dożywotnie zapewnienie przez każdorazowego właściciela nieruchomości dożywotniego utrzymania (wyżywienia, ubrania, mieszkania, pomocy itp.) co stanowi swoistą ochronę dla ubezwłasnowolnionego, także na przyszłość

i tym samym nie jest sprzeczne z jego interesami.

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i wyrażenie zgody na zawarcie czynności przekraczających zwykły zarząd zgodnie z wnioskiem.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja skutkuje uchynieniem zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, iż sytuacja w której opiekun prawny A. R. domaga się zezwolenia Sądu na dokonanie czynności prawnej wskazanej we wniosku wymagała kumulatywnego zastosowania przez Sąd I instancji przepisów art. 156 k.r.o. i art. 159 k.r.o. Umowa przeniesienia własności nieruchomości w zamian za dożywotnie utrzymanie należy do katalogu „ważniejszych spraw, które dotyczą majątku” ubezwłasnowolnionego (art. 156 k.r.o.), ale równocześnie z uwagi na krąg podmiotów, które miałyby być stronami tej umowy, stanowi czynność prawną, przy której opiekun prawny nie może reprezentować osoby pozostającej pod jego opieką (art. 159 k.r.o.). Umowa ta miałaby bowiem przenieść własność nieruchomości należącej do ubezwłasnowolnionego A. R. na rzecz K. C. będącej jego opiekunem prawnym. Byłaby zatem czynnością prawną „między tym osobami” w rozumieniu art. 159 § 1 pkt 1 k.r.o. Oznacza to, iż dla jej ważności konieczne jest nie tylko uzyskanie zezwolenia sądu opiekuńczego na jej dokonanie, ale również konieczne jest zapewnienie ubezwłasnowolnionemu właściwej reprezentacji zarówno przy dokonaniu takiej czynności, jak i w postępowaniu o wyrażenie zgody na jej dokonanie przez Sąd. W sytuacji gdy opiekun prawny doznaje przeszkody

w reprezentowaniu ubezwłasnowolnionego zachodzi potrzeba zastosowania przepisu art. 157 k.r.o. Potrzeba taka istnieje nawet w przypadku wystąpienia potencjalnej sprzeczności interesów pomiędzy opiekunem a ubezwłasnowolnionym. W postępowaniu sądowym mającym na celu wyrażenie zgody na dokonanie czynności polegającej na przeniesieniu własności nieruchomości należącej do ubezwłasnowolnionego na rzecz opiekuna prawnego zachodzi przypadek tzw. czynności prawnych „z samym sobą”. Z mocy cytowanego art. 159 § 1 k.r.o. reprezentowanie pupila przez opiekuna prawnego przy dokonywaniu takich czynności, jak i przy ubieganiu się o wyrażenie na nie zgody przez Sąd jest wyłączone. W takiej sytuacji sąd opiekuńczy powinien z urzędu ustanowić kuratora zarówno dla reprezentacji A. R. w niniejszym postępowaniu, jak i przy podejmowaniu przedmiotowej czynności prawnej, o ile dojdzie do wyrażenia zgody na jej dokonanie. Kurator ten jest wówczas przedstawicielem ustawowym osoby ubezwłasnowolnionej.

Już z tej przyczyny postępowanie przed Sądem I instancji, który zaniechał takiego działania dotknięte jest uchybieniem, skutkującym koniecznością uchylenia zaskarżonego postanowienia stosownie do art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd I instancji w pierwszej kolejności podejmie z urzędu czynności zmierzające do zapewnienia ubezwłasnowolnionemu A. R. właściwej reprezentacji w niniejszym postępowaniu, w którym jako osoba zainteresowana winien brać udział (art. 510 § 1 k.p.c.).

Rozważając przesłanki udzielenia opiekunowi prawnemu zezwolenia na zawarcie umowy dożywocia Sąd Rejonowy winien wnikliwie ocenić całokształt okoliczności niniejszej sprawy. Nie sposób uznać za zasadne stanowisko Sądu I instancji , iż „ Sąd na taką czynność nie może się zgodzić, gdyż wiązałoby się to z uszczupleniem jego majątku i jako sąd opiekuńczy sprawujący nadzór nad opieką prawną działałby przeciwko dobru całkowicie ubezwłasnowolnionego”. Przyjęcie takiej argumentacji oznaczałoby, że na dokonanie czynności polegającej na „uszczupleniu majątku” osoby ubezwłasnowolnionej co do zasady nie jest dopuszczalna zgoda Sądu. Nie jest to argument racjonalny, albowiem zasadność udzielenia takiej zgody wymaga każdorazowo oceny okoliczności faktycznych sprawy. W niniejszej sprawie brak dotychczas ustaleń Sądu dotyczących przedmiotu umowy dożywocia. Wnioskodawczyni wskazała we wniosku jedynie numery działek

i powierzchnię nieruchomości, które na mocy postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po rodzicach i bracie miał nabyć A. R.. Załączone do wniosku wydruki ksiąg wieczystych nie zawierają informacji

o dziale I księgi, a tym samym nie wiadomo jakich nieruchomości dotyczą wpisy w dziale II. W szczególności jak jest powierzchnia i charakter nieruchomości, których A. R. miałby być współwłaścicielem.

W odniesieniu do innych nieruchomości wnioskodawczyni w postępowaniu przed Sądem Rejonowym złożyła jedynie wypisy z rejestru gruntów, zaś po zamknięciu rozprawy przed Sądem II instancji złożyła kserokopie aktów własności ziemi wydanych na nazwisko : S. R. i J. J. (2), kopię postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po J. J. (2) oraz postanowienia dotyczącego zniesienia współwłasności nieruchomości. Powyższe kserokopie nie wyjaśniają jaki charakter mają wszystkie nieruchomości, które miałyby być przedmiotem umowy

o dożywocie, czy i które z nich są nieruchomościami zabudowanymi, czy

i w jaki sposób są użytkowane i przez kogo. Ustalenia te są celowe dla rozstrzygnięcia o zasadności żądania wnioskodawczyni. Jednym z kryteriów jaki winien wziąć pod rozwagę Sąd I instancji rozpoznając wniosek jest bowiem porównanie ekwiwalentności dóbr uzyskiwanych przez każdą ze stron umowy dożywocia. Wnioskodawczyni winna przy tym precyzyjnie wskazać zakres swoich zobowiązań, jakie w wyniku zawarcia takiej umowy obowiązana byłaby zapewnić A. R.. Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska Sądu Rejonowego, iż okoliczność że K. C. już od ponad 20 lat sprawuje faktyczną opiekę nad A. R., od ponad 10 lat przyjęła go na domownika, zaś jako opiekun prawny od maja 2012 roku ma obowiązek sprawować nad nim pieczę

i zarządzać jego majątkiem, co do zasady stoi na przeszkodzie wyrażeniu zgody na zawarcie umowy dożywocia. Wprawdzie w świetle art. 154 k.r.o. opiekun ma obowiązek wykonywać swojej obowiązki, które zgodnie z art. 155 § 1 k.r.o. polegają na sprawowaniu pieczy nad osobą i majątkiem pozostającego pod opieką, to równocześnie z ważnych powodów opiekun może być zwolniony przez Sąd od obowiązku objęcia opieki (art. 152 k.r.o.). W przypadku wnioskodawczyni, która jest osobą obcą dla A. R. (jest on dalszym kuzynem zmarłego męża), nie można w świetle dotychczasowych ustaleń w sprawie, nie dostrzec w postępowaniu K. C. szlachetnych i bezinteresownych pobudek. Nie można równocześnie, jak to uczynił Sąd I instancji, uznać za „pozbawioną racjonalności i chybioną” argumentację wnioskodawczyni, iż w zamian za przeniesienie na nią własności nieruchomości zapewni A. R. wszystkie świadczenia wynikające z umowy dożywocia. Rzeczą Sądu Rejonowego rozpoznającego sprawę ponownie będzie wyjaśnienie jaki faktycznie majątek stanowiący własność osoby ubezwłasnowolnionej miałby być przedmiotem umowy dożywocia, jakie konkretnie zobowiązania obciążałyby K. C. wobec A. R. w przypadku zawarcia takiej umowy. Czy z punktu widzenia interesów A. R. istnieją bardziej korzystne sposoby pieczy nad jego majątkiem, aniżeli zawarcie umowy dożywocia, w jaki sposób majątek ten wykorzystywany jest w chwili obecnej, czy i jakie zyski przynosi ubezwłasnowolnionemu, czy generuje jakieś koszty i jeśli tak to kto je ponosi.

Dokonawszy ustaleń w wymienionym wyżej zakresie Sąd Rejonowy ponownie rozstrzygnie w kwestii żądania zawartego we wniosku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w trybie art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.